

Prenumerata roczna wynosi Koron 5·.
Inseraty umieszcza się wedle stałej taryfy.
Wychodzi 1-go każdego miesiąca.
Redakcya i Administracya: **Kraków, Stradom 23.**
Rękopisów nie zwraca się.
Konto czekowe kasy oszczędności Nr. 66.620.

Pränumerationsgebühr pro Jahr Kronen 5·—.
Inserate laut aufliegendem Tarif.
Erscheint am 1-ten jedes Monats.
Redaction und Administration: **Krakau, Stradom 23.**
Manuscripte werden nicht zurückgegeben.
Postsparcassen-Conto Nr. 66.620.

Nr. 7. **Krakau, Mitwoch, 1. Januar 1908.** **II. Jahrgang.**

Unsere Aktion.

Anfangs Dezember l. J. drang plötzlich in unsere Kreise die Nachricht, dass die Preise der Jahreskarten schon ab 1. Januar 1908 um 40% erhöht werden. Diese Nachricht war umsomehr überraschend, als in der letzten Zeit vielmehr von der Ermässigung der Preise geschrieben u. gesprochen wurde, und als auch tatsächlich die Preise der Jahreskarten auf der Nordbahnlinie um 2/3 reduziert wurden. Selbstverständlich wurden dadurch die weitesten Kreise der hiesigen Kaufmannschaft u. besonders die mittelsituierten Agenten u. Reisende beunruhigt.

Es blieb aber bei dieser stummen Beunruhigung u. höchstens gab die neue Verordnung des Eisenbahnministeriums unseren Kollegen Anlass, in den Kaffeehäusern wieder über die schlechten Verhältnisse Klagen zu erheben.

Zur Tat griff aber niemand!

Wir können es mit Stolz betonen, dass die Ersten welche in dieser kritischen Lage am Bord waren, — der Verein reisender Kaufleute Galiziens in Krakau war.

Mittels Aufrufen wandten wir uns sogleich an alle organisierte Körperschaften des Kaufmanns- und Handelsstandes, wie auch an einzelne einflussreiche Personen, um alle Interessierten zu einer mächtigen Protestkundgebung gegen diese unerhörte Kartenpreiserhöhung aufzuraffen.

In vielen Städten wurden in Folge unserer Initiative Versammlungen u. Konferenzen abgehalten, mehr oder wenig scharfe Resolutionen gefasst, Memoranden, Depeschen an die Regierung u. Handelskammern eingereicht resp. eingeschickt. Wir bleiben aber nicht bei leeren Protesten stehen. Eine Deputation bestehend aus unseren Vereinspräsidenten u. Vicepräsidenten begab sich nach Wien und nach grossen Anstrengungen und fast einwöchentlicher Arbeit gelang es ihr mit Hilfe der Abgeordneten eine 10% mässige Erniedrigung der Fahrpreise zu erzielen. An anderer Stelle geben wir gleichzeitig einen genauen Bericht von der Aktion unserer Vereinsleitung an.

Wenn es uns auch nicht gelang eine grössere als 10%-tige Erniedrigung der Preise zu erwirken, so beweist doch der oben zitierte Bericht, dass wir alles mögliche getan haben, was überhaupt zu tun möglich war, dass wir kein Geld und Zeit sparten, um wenigstens die Schärfe der neuen Massregel abzuschwächen. Es ist nur leider zu bedauern, dass die Handelskammern, die doch die offizielle Verteidigung unserer Interessen repräsentieren, nicht nur der Preiserhöhung nicht vorzubeugen wussten, aber selbst die interessierten Kreise von der geplanten neuen Besteuerung der Fahrkarten zu verständigen nicht als angemessen betrachteten. Ja, was mehr, die Gerüchte sagen, dass die Handelskammern, die doch im Staatseisenbahnrat vertreten sind zu dieser Preiserhöhung ihr ‚placet' gegeben haben. Es war daher nicht möglich eine im Einvernehmen mit dem Staatseisenbahnrate vom Ministerium erlassene Verordnung in ihrer Gänze aufzuheben und es blieb uns nichts übrig als uns mit diesem kleinen aber schwer erkämpften Erfolge zufrieden zu stellen.

Eines aber steht fest, dass dieser Erfolg nur der Existenz unserer Organisation zuzuschreiben ist. Wenn unser Verein nicht bestehen würde, so möchten die wehmüthigen Klagen unserer Kollegen nicht einmal einen Resonanz in den Herzen der massgebenden Kreisen finden und alle frommen Wünsche wären — Wünsche geblieben. Eine so mächtige Korporation, wie die hiesige Handelskammer, die über grosse Mittel und starken Einfluss verfügt, deren Präsident ein Mitglied des Staatseisenbahnrates ist — war gegen die unsere wesentlichen Interessen beeinträchtigende Verordnung ohnmächtig — und eine kleine aber tatkräftige und mannhaft auftretende Organisation galizischer Reisenden konnte Abgeordnete verschiedener politischer Richtungen und Parteien — zwei mächtige Klubs- wie Polen- und Sozialistenklub zur positiven Inangriffnahme bewegen — und auch den Sectionschef Dr. Röll wie auch den Minister Derschatta, die am Anfange eine Änderung zu unseren Gunsten als ausgeschlossen betrachteten — endlich auch dieselbe zu überzeugen und moralisch zur Reduzirung der Preise zu zwingen,

Das ist ein klassischer Beispiel der Macht der Organisation, welche die Interessen ihrer Handelsangehörigen zu verteidigen versteht.

Es ist nicht zu übersehen, dass im gegebenen Falle Galizien der Gefahr ausgesetzt zu sein drohte, dass die wiener Kaufleute Galizien mit ihren Reisenden ob starker Ermässigung der Preise auf der Nordbahnlinie überfluten werden — u. dass daher die Reduzirung der Jagreskartenfahrpreise in Galizien ein wichtiges Postulat — für die ganze Kaufmannschaft Galiziens war.

Trotzdem war bis auf einige rühmliche Ausnahmen — die Kaufmannschaft Galiziens

 **Collegen verbreitet unsere Presse!** 

wie immer, so auch im gegebenem Falle apatisch — und nur Dank unserer jungen Organisation fanden die Interessen des ganzen Handelsstandes eine würdige Verteidigung.

Aus allen diesen Tatsachen ist nur eine Schlussfolgerung moglich:

Wir müssen weiter an dem kräftigen Ausbau unserer Organisation arbeiten.

Wenn wir wollen, dass unsere Organisation nach Aussen an Bedeutung gewinne, und nach innen vervollkommet werde, wenn pulsirendes Leben eine ständige Begleiterscheinung unseres Vereines werde — so ist dazu nur ein Mittel: Werbet neue Mitglieder! — Vereinigt Euch unter der Fahne der Wahrung unserer Standesinteressen und Stärkung unseres Selbstbewusstseins.

Und mit demselben Muthe, mit demselben Eifer, mit welchen wir zur Herausgabe unseres Pressorganes schritten — das mit der heutigen Numer zum zweiten Jahrgang überschreitet, und trotzt allen Anfeindungen und Bankrott — Verhersagungen — tagtäglich neue Lesekreise gewinnt — treten wir auch heuer zur Lösung neuer Aufgaben ohne Furcht und Pessimismus heran! und in diesem Glauben rufen wir: Collegen! Auf zur Arbeit!

Posiedzenie Izby handlowo-przemysłowej.

We wtorek dnia 10. grudnia odbyło się plenarne posiedzenie członków krakowskiej Izby handlowo-przemysłowej pod przewodnictwem prezydenta Izby p. Dattnera.

Na wstępie prezydent Dattner podniósł, że w roku bieżącym przypada jubileusz 60 letniego panowania cesarza Franciszka Józefa, dlatego Izba uczci w odpowiedni sposób jubileusz cesarza. Mowca prosi Izbę, aby przelała na prezydyum prawo zajęcia się tą sprawą, co prezydyum przy współudziale kooptowanych członków Izby jak najprędzej załatwi.

Przemówienia tego zebrani wysłuchali stojąc.

Dalej prez. Dattner złożył sprawozdanie z czynności prezydyum za czas od ostatniego posiedzenia, a członek Izby p. Blumenfeld złożył sprawozdanie komisyi budżetowej, o kredytach dodatkowych na r. 1907.

Przed przystąpieniem do następnego punktu porządku dziennego, a mianowicie przed przedłożeniem sprawozdania komisyi budżetowej o pokrycie budżetu na r. 1908, zabrał głos członek Izby, p. Judkiewicz, i żądał otwarcia dyskusyi budżetowej, przyczem podniósł szereg niedomagań, jakich usunięcia należy się domagać od rządu. Mowca użalał się na zabagnienie sprawy budowy dróg wodnych w kraju, na złe stosunki na dworcu kolejowym w Krakowie, na niedbałość poczty lokalnej i horendalne stosunki telefoniczne w Krakowie. Są to sprawy, które ze względu na rozwój kupiectwa, handlu i przemysłu, koniecznie powinny być uregulowane, a Izba handlowa powinna jak najenergiczniej wdrożyć w tym względzie odpowiednie kroki.

W odpowiedzi prez. Dattner wyjaśnił, że w sprawie budowy dróg wodnych uzyskał od sfer decydujących zapewnienie, iż sprawa zabezpieczenia Krakowa od powodzi jest na dobrej drodze i z wiosną r. 1908 pierwsze roboty koło obwałowania Wisły rozpoczną się w całej pełni.

Takie same zapewnienia uzyskał prez. Dattner od rządu co do poprawy stosunków pocztowych i telegraficznych. Obecnie w Krakowie prowadzi się ogólną reorganizacyę telefonu, która w najbliższych tygodniach ma być ukończoną i da nam telefon wzorowy. Mowca też porobił kroki, by prawa Izb handlowych przy projektowanej reformie wyborczej do Sejmu nie były zaprzepaszczone.

Członek Izby p. Edward Uderski nawiązując do dyskusyi o drożyźnie, zwraca uwagę, że prezydyum Izby powinno gorąco się starać u odpowiednich czynników o otwarcie granicy dla obcego bydła, przez co mięso mogłoby znacznie potanieć.

Po dalszej dyskusyi, w której zabierali głos pp. Mandel, Jul. Epstein i inni, Izba uchwaliła budżet na rok 1908 przedstawiający się w wydatkach w kwocie 94.370 k. 63 hal; w dochodach w kwocie 94.424 k. 71 hal.

Na rok 1908 Izba przyznała subwencye w ogólnej kwocie 25.600 koron.

Następnie złożył p. Epstein sprawozdanie delegatów Izby z ostatniej sesyi państwowej Rady kolejowej. Sprawozdawca wyliczył te wszystkie udogodnienia w dziedzinie kolejnictwa, których przeprowadzenie uchwalono na owej sesyi. Udogodnienia te tyczą się budowy domów dla służby kolejowej, oświetlenia wagonów, pomnożenia lokomotyw i obsługującego personalu i t. p. Dworzec kolejowy w Krakowie będzie rozszerzony, na co ministerstwo dało już 400.000 K, a na zakupno gruntów na Krowodrzy służących do tego celu K 300.000.

Sprawozdanie powyższe Izba przyjęła do wiadomości.

Następnie prez. Dattner jako drugi delegat zdał sprawę ze staran swoich w ministerstwie kolejowem, co do lepszego rozkładu pociągów na liniach galicyjskich, oraz co do wielu innych udogodnień, pożądanych dla naszego handlu i przemysłu. Do udogodnień tych zaliczyć należy między innemi zniżenie cen rocznych kart kolejowych. (?! Red.)

Die Konventionalstrafe im Handel.

I.

Bei jedem Vertrage können die vetragschliessenden Teile eine besondere Übereinkunft treffen, dass für den Fall des nicht gehörigen, oder zu spät erfüllten Versprechens, ein bestimmter Geldbetrag entrichtet werden solle. Dieses in vorhinein vereinbarte Aequivalent des geschädigten Interesses einer Partei heisst Konventionalstrafe und bezweckt dem Gläubiger den schwierigen Nachweis der Existenz und besonders der Höhe des Schadens zu ersparen.

Die Verabredung einer Konventionalstrafe ist als ein Nebenvertrag anzusehen, welcher sich nach der Natur des Hauptvertrages richtet — sie setzt daher eine für sich bestehende gültige und perfekte Obligation (Hauptverpflichtung) voraus. Ist der Hauptvertrag, weil gegen die guten Sitten verstossend, ungültig, so ist auch die an die Aufhebung geknüpfte Konventionalstrafe ungültig. Wenn der Hauptvertrag nicht klagbar ist, kann auch die Konventionalstrafe im Klagewege nicht begehrt werden, da sich sonst in der Stipulation derselben ein Mittel zur Umgehung des Gesetzes darstellen würde.

Im allgemeinen ist die Partei zur Zahlung der Konventionalstrafe nur dann verpflichtet, wenn ihr ein Verschulden beigemessen werden kann. Doch braucht das Verschulden dem Vertragsbrüchigen nicht bewiesen zu werden, vielmehr muss der letzte den Beweis der unverschuldeten (z B. durch Zufall hervorgerufenen) Verletzung der Vereinbarung führen. Bei Leistungen von Speciessachen und Dienstleistungen können auch Umstände, die die subjektive Unmöglichkeit zur genauen Pflichterfüllung bestätigen, also auch Umstände, die in der Person des Kontrahenten liegen, z. B. Erkrankung des zur Dienstesverrichtung Verpflichteten, die Erlöschung der Verbindlichkeit bewirken u. den Verfall der Konventionalstrafe verhindern.

Anderseits ist es wohl auch zulässig, dass eine Konventionalstrafe auch ausdrücklich für den Fall der zufälligen Verhinderung der Erfüllung vereinbart wird; es müsste das aber im Vertrage ausdrücklich in jeden Zweifel ausschliessender Weise bestimmt werden.

Das charakteristische Merkmal der Konventionalstrafe ist, dass der Verfall derselben unabhängig von dem Nachweise eines Schadens ist. Also selbst im Falle, wenn die vertragstreue Partei durch Vertragsbruch der anderen Partei keinen Schaden erlitten hat, erlischt ihre Forderung auf Zahlung der Konventionalstrafe nicht, wenn nur der Verpflichtete seine Schuldlosigkeit nicht beweisen kann.

Wenn beiden Parteien ein Verschulden in der Nichterfüllung des Vertrages beigemessen werden kann, verfällt die Konventionalstrafe nur in Ansehung eines verhältnismässigen Teiles, im Zweifel zur Hälfte.

Ausser der Konventionalstrafe kann der Gläubiger auch noch die Erfüllung des Vertrages begehren, zumal die Konventionalstrafe der Partei nur den durch nicht gehörige Erfüllung der Verpflichtung entstandenen Nachteil ersetzen soll.

Z. B: A. kauft bei B. 2 Waggon Weizen mit dem ausdrücklich vereinbarten Lieferungstermine per 1. October und spricht sich eine Konventionalstrafe in der Höhe von 100 K. aus, falls der Lieferungstermin nicht stricte eingehalten wird. Nun liefert B. die Ware erst am 1. November, in welcher Zeit die Preise zwar weiter noch höher, als die im Mai vereinbarten, aber niedriger als October stehen.

Die Konventionalstrafe soll nun dem Gläubiger den durch spätere Lieferung entgangenen höheren Gewinn ersetzen — was selbstverständlich den Verpflichteten von der Lieferung der Ware nicht befreien kann, da sonst der Käufer einen viel höheren Schaden erleiden würde.

Darin, dass neben der Konventionalstrafe auch auf Erfüllung des Vertrages gedrungen werden kann, liegt der Unterschied zwischen Konventionalstrafe u. dem auch häufig vereinbarten Reugelde, welches ein oder der andere Teil, wenn er von dem Vertrage vor der Erfüllung zurücktreten will, entrichten muss. Reugeld schliesst also die Erfüllung aus.

Dagegen sehen wir eine Ähnlichkeit der Konventionalstrafe zu dem Angelde, da beide nur zur Befestigung einer beste-

Collegen werbet neue Mitglieder!

kenden Verbindlichkeit dienen und gerade dem Gläubiger im Prozesse wegen Erfüllung des Vertrages eine mächtige Waffe zur Begründung der Vertragexistenz bieten. Das Angeld muss aber schon beim Vertrage eingehändigt werden, während die Konventionalstrafe nur versprochen wird.

Selbstverständlich kann aber bedungen werden, dass im Falle der Nichterfüllung oder nicht gehöriger Erfüllung, der anderen Partei das Recht zusteht die Erfüllung zu verlangen oder nur die Konventionalstrafe geltend zu machen. Im Zweifel ist der Schuldner nicht berechtigt, sich durch Erlegung der Konventionalstrafe von der Erfüllung zu befreien.

Ist die Konventionalstrafe (auch Vergütungsbetrag genannt) nur für den Fall der nicht erfüllten Verbindlichkeit zugesichert worden, so kann sie nicht gefordert werden, wenn die Erfüllung nicht zur rechten Zeit, am rechten Orte oder in der gehörigen Weise erfolgte. In diesem Falle kann die andere Partei nur den hieraus entsprungenen Schadenersatz (aber keine Konventionalstrafe!) begehren.

In der Praxis schreibt man gewöhnlich und in den kaufmännischen Drucksorten wird eine Klausel ersichtlich „kara konwencyonalna“ 400 kor. („Vergütungsbetrag 400 K.“) — oder „w razie nie wykonania umowy zapłaci Pan karę 100 K.“ (im Falle Nichterfüllung zahlen sie 100 K.“) — Wenn man also vorsichtig sein will u. die Konventionalstrafe auch im Falle der nicht gehörigen Erfüllung bekommen will, so muss man ausdrücklich bestimmen. „Im Falle nicht auf gehöriger Art, zu spät. oder überhaupt nicht erfüllten Versprechens zahlen Sie Strafe . . . “ (na wypadek zupełnego niedotrzymania umowy, albo wypełnienia tejże w nienależyty sposób, albo zapóżno zapłaci Pan karę . . . “).

Der Anspruch auf die Konventionalstrafe verjährt in drei Jahren.

II.

Obige Leitsätze finden ihre Anwendung sowol bei Handelsverträgen, wie auch bei anderen bürgerlichen Verbindlichkeiten. Nun wollen wir zu jenen Bestimmungen übergehen, die speziell im Handel gesetzliche Kraft haben. In dieser Hinsicht haben wir zwei Fragen zu berühren u. zw.: Wie hoch mag die Konventionalstrafe sein u. ob neben ihr auch noch ein höherer Schadenersatz begehrt werden kann.

Bei Schliessung des Vertrages können die Parteien die Höhe des Vergütungsbetrages beliebig bestimmen. Das heutige Gesetz kennt in dieser Hinsicht keine Grenzen. Nun bestimmt aber das bürgerliche Gesetzbuch, dass dem Richter das Recht eingeräumt wird, den bedungenen Vergütungsbetrag allenfalls nach Einvernehmung der Sachverständigen zu mässigen, wenn der Schuldner erweisen kann, dass er übermässig sei, also zu dem durch Nichterfüllung oder nicht gehörige Erfüllung der Verbindlichkeit entstandenen Schaden in keinem Verhältnisse stehe.

Es ist also die Frage streitig, ob diese Bestimmung auch in Handelssachen, zwischen den Kaufleuten Anwendung findet, ob auch hier das richterliche Mässigungsrecht obwaltet.

Der Oberste Gerichtshof und fast sämtliche Kommentatoren bestreiten es, da laut Art: 284 des Handelsgesetzb. „die Konventionalstrafe keiner Beschränkung in Ansehung des Betrages unterliegt“ wodurch das Ermässigungsrecht des Richters in Handelssachen aufgehoben zu sein scheint.

Damit ist aber noch nicht gesagt, dass die Einhebung eines unverhältnismässigen Vergütungsbetrages den Gläubiger vor der Collision mit dem Strafgesetze befreit. Im Gegentheil die Konventionalstrafe kann die Anwendung des Wuchergesetzes bei den damit leider allzu oft praktizierten Verschleierungen des Zinsversprechens — mit sich ziehen, wenn bei Gewährung oder Verlängerung von Credit der Gläubiger den Leichtsinn oder die ihm bekannte Nothlage, Verstandesschwäche, Unerfahrenheit, oder Gemüthsaufregung des Creditnehmers dadurch ausbeutet, dass er sich eine so hohe Konventionalstrafe versprechen oder gewähren lässt. welche durch ihre Masslosigkeit das wirtschaftliche Verderben des Creditnehmers herbeizuführen oder zu fördern geeignet ist,

Betreffs der zweiten Frage steht das Handelsgesetz auf dem dem bürgerlichen Gesetzbuche entgegengesetzten Standtpunkte.

Im allgemeinen ist die Konventionalstrafe ein Betrag, der im Falle der Nichterfüllung oder nicht gehöriger Erfüllung der Verbindlichkeit — anstatt des zu vergütenden Nachtheiles entrichtet wird. Daraus folgt, dass neben ihr nicht auch noch die Schadloshaltung begehrt werden kann. Ja, selbst die Wahl, entweder die eine oder die andere zu verlangen, scheint dem Gläubiger nicht zuzustehen, da das Übereinkommen hinsichtlich des Vergütungsbetrages auch im Interesse des Schuldners abgeschlossen wird, um jede Weitläufigkeit bezüglich des zu leistenden Schadenersatzes hintanzuhalten u. da es dem Gläubiger nicht gestattet sein kann, von dieser Übereinkunft, einseitig, abzugehen.

Dagegen bestimmt für die in Handelsgeschäften vereinbarte Konventionalstrafe der Art. 284 des H. G. B. „Die Verabredung einer Konventionalstrafe schliesst im Zweifel den Anspruch auf einen den Betrag derselben übersteigenden Schadenersatz nicht aus.“ Den Schadenersatz kann man also in Handelsgeschäften auch neben der Vergütungsbetrages begehren, aber nur in Bezug des Überschusses des verursachten Schadens über die Strafe.

Zuletzt sei noch bemerkt, dass die Vereinbarung der Konventionalstrafe — abgesehen von der Vereinbarung des Terminverlustes — bei Ratengeschäften für den Fall der Nichterfüllung der dem Käufer obliegenden Verpflichtung ungültig ist, — es wäre denn, dass das Ratengeschäft auf Seite des Ratenkäufers ein Handelsgeschäft ist.

Sprawozdanie Izby handlowej w Krakowie, za rok 1906.

Niedawno wyszło drukiem bardzo starannie i skrupulatnie opracowane sprawozdanie z czynności i z publicznych posiedzeń Izby Handlowej i Przemysłowej w Krakowie (Rocznik XIII) za rok 1906.

Ze sprawozdania tego wynika, że ogółem załatwiono w r. 1906. 7871 spraw i wysłano pism do stron i władz: 13.380.

Wydano paszportowych certyfikatów firmom protokołowanym okręgu Izby handlowej w Krakowie, wysyłającym swych agentów do Rosyi 20.

Jak wiadomo wydaje Izba handlowa w myśl rozporz. ministerstwa kolei żelaznych z r. 1905 dla ajentów podróżnych, wysyłanych przez hurtownicze firmy swego okręgu, karty legitymacyjne, uprawniające komiwojażerów do przewozu próbek towarowych za opłatą o 2 halerzy za każde 10 kg. wagi i każdy kilometr jazdy. Otóż, rozkładając ilość wydanych kart według towarów, na które wydane zostały — wystawiono w r. 1906 kart: na bławatne wyroby 36, na chustki 2, cukry 4, czapki i kapelusze 7, farby malarskie 3, galanteryjne wyroby 23, jubilerskie wyroby 8, konfekcye 6, koszykarskie wyroby 1, krótkie towary 3, masarskie wyroby 1, metalowe wyroby 1, mleczarskie maszyny 1, modne towary 11, norymberskie towary 13, obuwie 6, papier i przybory do pisania 4, płócienne towary 2, sukna i wyroby sukienne 6, szczotki i pędzle 7, szkła i lampy 1, wełniane wyroby 2, włóczkowe wyroby 1. zegary i zegarki 7 razem 156 kart.

Marek ochronnych zarejstrowano w r. 1906. 80 (w roku 1905 — 135) — z tego przypada największa liczba bo 14 na bibułki i tutki cygaretowe a 11 na surogaty kawy.

Masowy powrót robotników z Ameryki.

Cała Europa odczuła skutki finansowego przesilenia amerykańskiego. Brak gotówki, podwyższenie stopy dyskontowej, trudny kredyt, krachy, bankructwa, chwilowy zastój handlowy to wszystko bezpośrednio albo pośrednio wywołała katastrofa amerykańska. Najfatalniej odbiło się to jednak na położeniu robotników. Setki tysięcy robotników zostało niemiłosiernie na bruk wyrzuconych i to w czasie najnieszczęśliwszym, bo z początkiem zimy, w której niema ani pracy w polu ani pracy budowlanej, która zawsze jest ostatniem schronieniem robotników.

Już od dawna wiemy, że Ameryka przestała już zasługiwać na miano błogosławionego kraju, że obecnie nie każdy znajduje tam zatrudnienie, kto ma dwie ręce i dobre chęci do pracy. Zawsze jeszcze jednak stosunki były przynajmniej znośne, choć przeważna część robotników musiała się poddać bezwzględnemu wyzyskowi. Ale teraz, gdy katastrofa Stany Zjednoczone zaskoczyła, gdy całe okręgi fabryczne „świętują“, gdy stosunki kredytowe są niemożliwe, które też najbardziej najbiedniejszych dotykają, teraz dla dziesiątek tysięcy robotników rozpoczął się tragiczny powrót do swych rodzinnych stron za oceanem.

O głodzie i chłodzie wracają ci nieszczęśliwi (tylko nieznaczna część z nich ma jakieś większe zapasy pieniężne), do Rosyi Galicyi, Rumunii i Węgier. Rozumie się, że dobry interes na tem zrobiły towarzystwa okrętowe.

Charakterystycznem jest że ceny III. kl. okrętu („Zwischendeck“) są teraz droższe, niż kajuty II kl. — gdyż z powodu walki konkurencyjnej towarzystw okrętowych ceny II kl. znacznie spadły.

W Węgrzech prawie wszystkie stronnictwa polityczne i prasa zajmują się powracającymi emigrantami. Można sobie przypo-

Collegen, denket bei jeder Gelegenheit an unseren Witwen & Waisen-Fond!

mnieć, jak swego czasu obradowano we Węgrzech nad środkami, jak powstrzymać kolosalną emigracyę i jak wtedy chciano brak robotnika zastąpić chińskimi kulisami — teraz znów dyskutuje się nad zbytnią immigracyą i zaznacza się ją jako wielką kleskę. I u nas w Galicyi kwestya ta jest pierwszorzędnej wagi. Dworzec w Bogumimie całe setki robotników oblega, którzy nie mają nawet za co już jechać dalej w głąb Galicyi. — A teraz zachodzi poważne pytanie. Czy potrafimy naszym robotnikom dać odpowiednie i wystarczające zajęcie. Jakoś władze nasze zbyt po macoszemu tę doniosłą sprawę traktują, biuro pośrednictwa pracy nie mają wiele stosunków i wpływów, społeczeństwo galicyjskie mało się tem zajmuje — a wierny, że przemysł nasz, zwłaszcza metalurgiczny przechodzi teraz nie najlepsze czasy, na polach nie potrzeba teraz rąk, przemysł budowlany z powodu zimy stoi zamknięty — a do tego wszystkiego brak gotówki wzbudzają poważne obawy co do utrzymania tylu bezrobotnych i to tem bardziej, że w odpowiedzi na antipolskie przedłożenia pruskie Polacy słusznie nie chcieliby Niemcom dać polskiego chłopa lub robotnika, — o emigracyi zaś do Węgier lub innych krajów ościemych mowy niema.

Z akcyi Stowarzyszenia podróżujących kupców Galicyi w Krakowie.

Stow. podróżujących kupców Galicyi wysłało do Izb handlowych i przemysłowych we Lwowie i w Krakowie listy następującej treści:

„Do świetnej Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie.

Za usilne poparcie naszej deputacyi we Wiedniu za pośrednictwem swego I. Sekretarza p. Dra Stesslowieza — przy staraniach naszych o zniesienie zamierzonego podwyższenia ceny rocznych kart koiejowych — składamy niniejszem serdeczne podziękowanie.

Z głębokim szacunkiem i poważaniem
Stowarzyszenie podróżujących kupców Galicyi
ARNOLD STEINER
prezes.

Do Świetnej Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie.

Pozwalamy sobie niniejszem podać do wiadomości Świetnej Izby, że Stowarzyszenie nasze z powodu podwyższenia cen kart rocznych na liniach kolei państwowych wszczęła akcyę, zmierzającą do uchylenia tej podwyżki i wysłało deputacyę do różnych miejsc centralnych we Wiedniu, do której to deputacyi przyłączyło się stowarzyszenie kupców we Lwowie oraz Izba handlowa i przemysłowa we Lwowie i naszym wspólnym usiłowaniom udało się uzyskać 10% zniżenie już ustanowionych cen.

Zarząd centralny naszego stowarzyszenia powziął przeto na odbytem dnia 22 grudnia br. posiedzeniu uchwałę, Świetną Izbę o tem uwiadomić z prośbą, aby interesy kupiectwa wszelkiej kategorыi na przyszłość w Świetnej Izbie orędownika znalazły. Z głębokim szacunkiem
Stowarzyszenie podróżujących kupców Galicyi
Arnold Steiner, prezes.

Jakie zainteresowanie akcya nasza wzbudziła i jak żywy ruch wywołała — świadczy dla przykładu niżej przytoczony list, który otrzymaliśmy od jednego z kolegów z Czerniowiec:

Czernowitz, den 23 Dezember 1907.

An den löblichen
Verein Reisender Kaufleute Galiziens, Krakau.

Ich teile Ihnen höflichst mit, dsss gestern hier unter dem Vorsitze des Herrn Kaiserlichen Rath Kratter eine Agenten Versammiung stattfand, bei welcher einstimmig beschlossen wurde, dem Wunsche des Vereines Reieender Kaufleute Galiziens zu Krakau zu entsprechen und gegen die Erhöhung der Eisenbahnjahres-Karten Protest-Memorandum an den Eisenbahnminister Derschatta, an die Abgeordneten Ritter von Wasilko und Dr. Straucher abzusenden. Bei dieser Gelegenheit wurde der Verein Reisender Kaufleute Galiziens zu Krakau als besonders tätig hervorgehoben und die Anregung gegeben demselben beizutreten.

Ich glaube, wenn es Ihnen passt, dies sogar in Ihrer nächsten Zeitungsnummer am 1. Januar 1908 ganz beruhigt als von mir eingesendet zu veröffentlichen. Ich hoffe es werden demzufolge mehrere Bukowiner Agenten Ihrem Vereine demnächst beitlichen, mich Ihnen bestens empfehlend,

Hochachtungsvoll
MORITZ REICHER.

*

Wir verweisen unsere Mitglieder auf Seite 5 unserer heutigen Nummer, wo wir über unsere Aktion in Angelegenheit der Jahreskarten eingehend berichten.

Centralny Związek galicyjskiego przemysłu fabrycznego we Lwowie rozesłało swoim członkom następujące pismo:

L. 5579/07 Lwów, dnia 23 grudnia 1907.

Szanowna Firmo!

W sprawie podwyższenia cen kart rocznych w obrębie galicyjskich Dyrekcyi kolei państwowych Dyrektor nasz interwieniował u ministra Derschatty i u szefa sekcyi Rölla, popierając bardzo gorąco akcyę wdrożoną celem cofnięcia a przynajmniej złagodzenia odnośnego zarządzenia ministeryalnego. Prawie napewne da się uzyskać niejakie znizenie przy kartach III. klasy, a może nawet i przy kartach II. klasy.

Podwyższenie powstało przez wliczenie linij kolejowych, wybudowanych w przeciągu ostatnich 10 lat i przez podwyższenie stawki jednostkowej z 10 na 12 h. od jednego kilometra.

Centralny Związek galicyjskiego przemysłu fabrycznego *Bataglia* mp.

Z naszej strony nadmienić musimy, że centralny Zarząd naszego stowarzyszenia wprawdzie udał się listownie po p. Barona Battaglii z prośbą o interwencyę, jednak żadnej a żadnej odpowiedzi nie otrzymał. Podczas rozpoczęcia akcyi naszej deputacyi we Wiedniu we wtorek, dnia 17 grudnia 1907, p. posła Battaglii w Radzie państwa wcale nie było. Dalej konstatować musimy, że podczas gdy minister już we środę, dnia 18 grudnia 1907 na audyencyi przyrzekł deputacyi złagodzenia zarządzenia, a we czwartek, dnia 19 grudnia 1907 dodatkowym reskryptem ministeryalnym nastąpiło zniżenie cen kart rocznych o 10% dla wszystkich trzy klasy, o czem „Neue Freie Presse“ w piątkowym numerze porannym z dnia 20 grudnia 1907 doniosła, cyrkularz powyższy z daty 23 grudnia 1907 l. 5579/7 zawiadamia członków Centralnego zwiazku galicyjskiego przemysłu fabrycznego, „że prawie napewne da się uzyskać niejakie zniżenie przy kartac III. klasy, a może nawet przy kartach II. klasy“

KRONIKA.

Zapatrywania dzierżawcy. Z Tygodnika kupieckiego wyczytujemy: Podróżujący donoszą nam, że dzierżawca hotelu „Podolskiego“ w Tarnopolu nie chce mieć kupców żydowskich „jako gości“ w hotelu i że nawet niektórym to oświadczył. Zapytujemy właściciela hotelu „Podolskiego“, czy zapatrywania swojego dzierżawcy podziela, w takim razie bowiem nie radziliśmy mu igrać, są to zbyt karkołomne wycieczki. A zresztą, o ile nam wiadomo hotel „Podolski“ utrzymuje się przeważnie z kupców żydowskich, dziwi nas zatem ta nagła zmiana w zapatrywaniach.

Wystawa w Marsylii. W czasie od 19 kwietnia do 31 października 1908 odbędzie się w Marsyli i międzynarodowa wystawa dla zastosowania elektryczności.

Interesenci otrzymać mogą bliższe informacye w departamencie dla wystaw przy c. k. Ministerstwie handlu za pośrednictwem Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie.

Międzynarodowa wystawa w Japonii. W roku 1912 odbędzie się w czasie od 1 kwietnia do 31 października międzynarodowa wystawa w Tokio.

Interesenci, którzyby zamierzali wziąć udział w tej wystawie, zechcą zawiadomić o tem Izbę handlową i przemysłową w Krakowie.

Insolvenzen. Borysław. Baruch Langinger Konfektionär. Gorlice. Israel Landerer, Konfektionär. Jakób Weinberger, Manufakturist. Jaroslau Isak Lisker, Manufakturist. Manes Beer Rand, Manufakturist. Krakau. Wolf Zuckermann, Schuhwarenhändler. Lemberg. Jacob Geller, Kleiderhändler. Mielec. Simche Galitzer, Manufakturist, Isak Nusen, Schnittwarenhändler. Oświęcim. Araham Wassertheil, Manufakturist. Tarnów. Chaskel & Josef Holländer. Tarnopol. Ewa Kreitner & Rosa Wagreich. Manufakturgeschäft. Josef Rottstein, Modewarenhändler. Aron Eisenberg, Modewarenhändler.

Zeitkarten der k. k. oesterreichischen Staatsbahnen.

Preistabelle

gültig ab 1. Januar 1908.

Direktionsbezirk	Km.	GANZJÄHRIG 1 Person Klasse I.	II.	III.	GANZJÄHRIG 2 Personen Klasse I.	II.	III.	HALBJÄHRIG 1 Person Klasse I	II.	III.
		Kronen			Kronen			Kronen		
Insbruck	704	270	160	90	360	220	120	180	110	60
Krakau	1029	420	250	140	570	340	190	300	180	100
Lemberg	1160	480	290	160	630	380	210	330	200	110
Linz	913	360	220	120	480	290	160	240	150	80
Olmütz	554	210	130	70	270	160	90	150	90	50
Pilsen	876	360	220	120	480	290	160	240	150	80
Prag	1040	420	250	140	570	340	190	300	180	100
Stanislau	982	390	230	130	510	310	170	270	160	90
Triest	681	270	160	90	360	220	120	180	110	60
Villach	683	270	160	90	360	220	120	180	110	60
Wien	679	270	160	90	360	220	120	180	110	60
Wien (k. k. Ferd. N. B. Dir.)	1035	480	290	160	630	380	210	330	200	110

Durch Nachtragsverordnung des k. k. Eisenbahnministeriums werden auf obige Preise bei einer Kombination von 3 oder 4 Direktionen 10% **Nachlass** gewährt. Hinsichtlich der Kombination von 3 Direktionsbezirken müssen diese zumindest 3000 Km. betragen. Weitere Nachlässe werden gewährt: bei 5 und 6 Direktionen 20%, bei 7 und 8 Direktionsbezirke 30%, und bei einer Kombination von 9 oder mehr Direktionsbezirken 40%.

Die **Minimalgebühr für eine Person** beträgt: für die I. Kl. 1020 K, II. Kl. 620 K, III. Kl. 350 K einer Jahreskarte **für 2 Personen** für die I. Kl 1320 K, II. Kl. 840 K, III. Kl. 480 K; einer Halbjahrskarte für eine Person: für die I. kl. 720 K, II. Kl. 440 K, III. Kl. 250 K.

Die Gebühr der **Legimationskarten** beträgt für die I. Klasse 320 K, für die II. Klasse 190 K und für die III. Klasse 120 K.

VEREINSLEBEN.

Protokoll

der XXVI. Sitzung des Zentralvorstandes vom 10 Dezember 1907.

Gegenwärtig sind die Herren: Gleisner, Gross, Herzog, Landau, Liebeskind, Löbel Mann, Margulies, Rittermann, Rosenfeld, Steiner und Zimet.

Tagesordnung: Stellungsnahme gegen die vom k. k. Eisenbahnministerium festgesetzte Preiserhöhung der Jahreskarten Vorsitzender Vereinspräsident Herr Arnold Steiner.

Vorsitzender Herr Arnold Steiner eröffnet die Vorstandsitzung mit folgender Anrede: Eine ganz besondere, für unsere Vereinsmitglieder allerdings sehr wichtige Veranlassung ist es, die uns heute hier versammelt. Unser Mitglied Herr Leon Singer verständigte mich gestern, dass die Preise der Jahreskarten für die Staatsbahnen ab 1 Jänner 1908 eine sehr bedeutende Steigerung erfahren sollen, weshalb ich mir erlaubt habe die Herren einzuladen, um diese Frage zu besprechen und zu beschliessen, welche Stellung wir zu derselben einnehmen sollen. Gleichzeitig habe ich unseren Secretär Herrn Zimet veranlasst bei der hiesigen Staatsbahndirection möglichst genaue und autentische Daten einzuholen, während ich mich in die Handels und Gewerbekammer begeben habe, um, wenn möglich mit deren Unterstützung, oder mit Hilfe ihres Präsidenten, der gleichzeitig auch Mitglied des Staatseisenbahnrates ist, gegen die für uns so drückende Massregel etwas zu unternehmen. Wie ich nun von den leitenden Persönlichkeiten der Handelskammer erfahren habe, hat dieselbe auf die Sache keinerlei Ingerenz, sie wurde nicht befragt, kam daher nicht in die Lage zu antworten, und kann in der Sache überhaupt nichts unternehmen. — Was nun den Staatseisenbahnrat betrifft, dessen Beratungen erst vor drei Tagen beendet wurden, erfuhr ich von dem Präsidenten Herrn Dattner, dass eigentlich auch diese Körperschaft nicht directe befragt wurde, es hat vielmehr der Eisenbahnminister oder sein Sectionschef nur so nebenbei von einer nicht wesentlichen Preiserhöhung der Jahreskarten einzelner Directionen gesprochen, gleichzeitig aber die Gleichstellung der Nordbahndirection mit den übrigen Staatsbahndirectionen in Aussicht gestellt, wodurch z. B. eine Jahreskarte für die ganze Nordbahn, für die Direction Olmütz und für die Direction Krakau weniger kosten wird als früher eine Jahreskarte für die Nordbahn allein. — Die Herren Staatseisenbahnrats — Mitglieder scheinen von dieser Mitteilung des Herrn Sectionschefs so sehr entzückt gewesen zu sein, dass sie sich um die Sache nicht weiter kümmerten und garnicht neugierig waren zu erfahren, wie hoch die angeblich unwesentliche Erhöhung der anderen Directionen sein wird und dies umsoweniger, als ihnen auch gleichzeitig gesagt wurde, dass die Jahreskarten in Oesterreich billiger sind als in der ganzen Welt und dass gerade Galizien und Bukowina deshalb sehr begünstigt ist, weil man hier mit einer Staatsbahnjahreskarte beide Länder fasst ganz durchqueren kann, während in allen anderen Ländern noch Privatbahnen verkehren, man somit zur intensiven Bereisung diese Gebiete zwei oder drei Jahreskarten der verschiedenen Gesellschaften besitzen muss.

Was ich heute in aller Eile erfahren konnte, habe ich Ihnen meine Herren hiemit erzählt, da aber die Sache gerade für unsere Mitglieder von ganz ausserordentlicher Bedeutung ist, glaube ich, dass uns der Standpunkt der Handels- und Gewerbekammer und die Argumente des Eisenbahnministeriums nicht abhalten sollen gegen die 40%-ge Erhöhung der Jahreskartenpreise, wenn doch eine Action auf breitester Grundlage und wenn es sein muss, auch auf eigene Faust einzuleiten.

Zu diesem Zwecke eröffne ich hiermit die Debatte und bitte Sie meine Herren zahlreich das Wort zu ergreifen und geeignete Vorschläge zu machen resp. Anträge zu stellen.

Es entwickelte sich sodann eine sehr lebhafte, anderthalb Stunden dauernde Diskussion, an der vorwiegend Vicepräsident Herr Rittermann, die Vorstandsmitglieder Gleisner, Herzog, Gross und Landau regen Anteil nahmen und wurde beschlossen, eine Aktion auf breitester Basis und der ganzen Linie einzuleiten, um gegen diese ungerechte Preiserhöhung zu protestieren und eine Ermässigung der projektierten Preiserhöhung durchzusetzen.

Protokoll

der XXVII. Sitzung des Zentrallvorstandes vom 15 Dezember 1907.

Anwesend sind die Herren: Buchsbaum, Freund Gleisner, Herzog, Landau, Liebeskind, Löbel, Mann, Margulies, Rosenfeld, Steiner, Zeisler und Zimet.

Vorsitzender: Vereinspräsident Herr Arnold Steiner. Tagesordnung: 1) Berichterstattung über die bis nun eingeleiteten Schritte in Angelegenheit der Jahreskarten. 2) Wahl der Deputation.

Vorsitzender Herr Arnold Steiner eröffnet die Vorstandsitzung mit der Mitteilung, dass in Ausführung der in der vorigen Sitzung gefassten Beschlüsse Telegramme mit nachstehendem Inhalte an den Eisenbahnminister Derschatta, den Landsmannminister Ritter von Abrahamowicz und den Präsidenten des Polenclubs Głąbinski, sowie zur Beteiligung an der von uns initirten Action anfernde Briefe an die Kaufmännischen Vereine in Lemberg Czernowitz, Przemyśl und Stanislau, sowie ein Brief mit der Bitte um Unterstützung an den Abgeordneten Baron Battaglia gerichtet wurden. Unser Appel war insoferne von Erfolg, als der kaufmännischer Verein in Lemberg, die Wichtigkeit der Sache erkennend, unversäumt zusammengetreten ist und beschlossen hat, sich nicht nur unserer Action ganz anzuschliessen, sondern auch seinerseits gleich entsprechende Telegramme an die Minister Derschatta und Abrahamowicz und an die Abgeordneten Battaglia und Małachowski sowie an den Präsidenten des Polenklubs Dr. Głąbiński richten.

Wol hat Excellenz Abrahamowicz telegrafisch geantwortet, dass, nachdem die Steigerung im Envernehmen mit dem Staatseisenbahnrate erfolgt ist, eine Aenderung vorläufig ganz unmöglich und ausgeschlossen ist, doch hielt dies den Lemberger Verein nicht ab, unseren Antrag eine gemeinsame Deputation nach Wien zu schciken, anzunehmen. Die Wahl derselben wird in einer wie man uns aus Lemberg telegrafirt, Morgen stattfindenden Vorstandssitzung erfolgen

Der Vorsitzende berichtet weiter, dass er abermals bei der Handels- u. Gewerbekammer vorgesprochen, dort aber neuerdings erfahren hat, dass nachdem ihr Organ in diesen Sachen die Mitglieder des Staatseisenbahnrates für sie selbst nichts zu tun vermag; dagegen hat sich Herr Präsident Dattner bereit erklärt für den Fall als wir — die Deputation — Freitag oder Samstag in Wien sein könnten sich uns anzuschliessen und mit uns die in Frage kommenden Persönlichkeiten aufzusuchen.

Bei dem Umstande aber, als wir und die Lemberger Herren erst Montag fahren können, konnten wir von dem Anerbieten des Herrn Dattner keinen Gebrauch machen, was ich ihm nach Wien schrieb, indem ich ihn gleichzeitig ersucht habe selbst, also ohne uns, bei dem betreffenden Sectionschef zu intervenieren.

Indem ich noch berichte, dass Abgeordneter Dr. Gross der zufällig in Krakau weilte, und zu den wir uns begeben haben, uns nicht nur versprochen hat wann wir wollen, mit uns nach Wien zu fahren, sondern auch in unserer Abwesenheit, also noch bevor wir nach Wien kommen, in der Sache bei allen in Frage kommenden Behörden und Persönlichkeiten zu intervenieren, bitte ich Sie meine Herren den in der vorigen Vorstandssitzung gefassten Beschluss in Ausführung zu bringen und zur Wahl der Deputation zu schreiten.

Das Wort ergreifen der Reihe nach die Vorstandsmitglieder Liebeskind, Gleisner, [illegible], Herzog, Zimet, Freund und wird Landau [illegible] regem Meinungsaustausch benach se[illegible] eine zweigliedrige Deputation zu schliessen, e[illegible] in dieselbe den Präsidenten wählen und [illegible] und Vicepräsidenten Herrn Herrn Steiner u[illegible]. Da Letzterer nicht Rittermann zu entse[illegible] Vorstand für anwesend war, beschliesst der [illegible] den Fall, als Herr Rittermann bis Mo[illegible] nicht rückkehren sollte und demzufolge die Reise nach Wien nicht unternehmen könnte, die Wahrung unterer Interessen ganz dem Präsidenten anzuvertrauen. Der Vorsitzende verspricht alle Hebel in Bewegung zu setzen, um eine Milderung der unsere Mitglieder so stark belastenden Massregel zu erzielen, dankt für die so zahlreiche Beteiligung und das rege Interesse und schliesst die Sitzung.

Protokoll

der XXVIII. Sitzung des Zentralvorstandes vom 22. Dezember 1907.

Erschienen sind die Herren: Buchsbaum, Freund, Grossb[illegible] Gleisner, Gross, Herzog, Landau, Liebeski[illegible] Mantel, Mann, Margulies, Rittermann, [illegible]r, Zeisler und Zimet.

Tagesordnung: Be[illegible]erstattung der Deputation in Angelegenheit der Ermässigung der Jahreskarten.

Versitzender: Vereinspräsident Herr Arnold Steiner.

Präsident Herr Arnold Steiner berichtet über dass Ergebniss der Deputation nach Wien in folgender Weise:

Wie Ihnen meine Herren bekannt, haben wir uns — Herr Rittermann und ich — Montag Nhchmittcg nach Wien begeben. Dienstag 10 Uhr früh waren wir bereits im Abgeordnetenhause wo wir mit den beiden aus Lemberg delegierten Herren Heinrich Schiffmann und Oskar Heller sowie dem ersten Secretär der Handels- und Gewerbekammer in Lemberg, Herrn Dr. Stesłowicz, zusammentrafen.

Wir liessen den Abgeordneten Dr. Gross und die Lemberger Delegirten den Abgeordneten Dr. Małachowski zu uns bitten und erfuhren wir von Dr. Gross, dass er schon Montag, also einen Tag vor unserer Ankunf infolge meines Telegrammes in welchem ich ihm unsere Ankunft für Dienstag avisirte, den Abgeordneten Dr. Kollischer für die Sache gewonnen hat und dass dieser Abgeordnete schon Montag den diesem Ressort vorstehendem Secretär Dr. Victor Röll aufgesucht und ihn für unsere Wünsche günstig zu stimmen, versucht hat.

Wir liessen dann auch noch den Abg. Zieleniewski rufen der uns aber mit Rücksicht darauf, dass die Minister fasst täglich um Gehaltsaufbesserungen für die Beamten und Lohnerhöhungen für die Arbeiter, bestürmt werden, wenig oder keinen Erfolg in Aussicht stellte.

Um 3 Uhr Nachmittags begaben wir uns unter Führung der bereits genannten Abgeordneten Kollischer, Gross, Małachowski und Zieleniewski zu dem Sectionschef Dr. Victor Röll dem ich namens der beiden von uns vertretenen Vereine in längerer Ausführung unsere Wünsche und Schmerzen vorbrachte, von ihm aber zur Antwort bekommen, dass die letzte Regulierung der Jahreskartenpreise im Jahre 1896 erfolgte, seit dieser Zeit aber nicht nur die Erfordernisse auf allen Gebieten gestiegen sind, sondern auch das Staatseisenbahnnetz eine Vermehrung um 30% erfahren hat und dass speziell in Galizien eine ganze Menge neuer Züge, besonders aber Schnellzüge mit dritter Wagenklasse eingestellt wurden, die Ausnützungsmöglichkeit der Jahresharten also eine ganz aussergewönlich grosse geworden ist und dass wieder speziell in Galizien nach den im Ministerium vorliegenden Daten, die Jahreskarten schon in den ersten drei Monaten des Jahres ausgenützt werden, so dass deren Besitzer dann Monate umsonst fahren und zum grössten Teil auch noch die Bahn als Hotel benützen, indem sie die Nächte auf die Bahn zubringen.

Dieses letzte Argument des Herrn Sectionschefs habe ich aufgefangen und demselben erwiedert, dass ja dasselbe gerade für uns spricht, da man doch von Leuten, welche nicht in der Lage sind eine oder zwei Kronen für ein Nachtquatier in einem Einkehrhaus aufzubringen, nicht noch 120 Kronen mehr verlangen kann, zumal es sich um die Ärmsten der Armen handelt, die selbst die bisherigen Kosten einer Jahreskarte nur mit schwerer Mühe und Not und meist nur mit fremder Unterstützung aufbringen konnten und die froh sind, wenn sie 4 Mal 120 K. das ganze Jahr verdienen.

Herr Rittermann setzte dann auseinander in welch menschenunwürdiger Weise sich der Verkehr in der III. Wagenklasse abspielt und wie die für 8 oder 10 Personen bestimmten Coupes oft von 14—15 Personen besetzt sind und obendrein dann noch die Corridore von Passagieren voll belagert sind, welche ganze Nachtreisen in diesen zur Passage besimmten Gängen stehend zubringen müssen. — Auf die Bemerkung des Herrn Sectionschef, dass es verwunderlich ist, warum von allen übrigen Ländern in denen doch die Jahreskartenpreise ebenfalls erhöht worden keine Klagen einlaufen, antwortete ich ihm, dass das gar nicht zu verwundern ist weil wir etwas rühriger und tätiger sind als die Herren in den anderen Ländern, die sich jedenfals erst in einigen Tagen melden werden und weil bekanntlich in Böhmen und die anderen Provinzen eine noch nie dagewesene Hochconjuctur herrscht, die Herren sich dort bereichern, während wir gerade eine fürchterliche Krise durchmachen und bei derselben zu Grunde gerichtet werden. Die Abg. Dr. Kollischer, Dr. Gross und Dr. Małachowski haben jeder separat unsere Ausführungen unterstützt und um Berücksichtigung unserer Anliegen ersucht, worauf uns Sectionschef Herr Dr. Röll nach 1½ stündiger Unterredung mit dem Versprechen entlies unsere auf bedeutende Herabsetzung der projectirten Jahreskartenpreise für die III. Klasse abzielenden Wünsche eingehend zu prüfen und Sr. Excellenz dem Herrn Eisenbahnminister Bericht erstatten zu wollen, dem die Entscheidung vorbehalten werden muss.

Nun wir erfuhren dass die Entscheidung in die Hände des Eisenbahnministers gelegt wurde, haben wir uns die grösstmöglichste Mühe denselben für uns umstimmen zu lassen, zu welchem Zwecke wir bei dem Präsidenten des Polenklubs Herrn Dr. Głąbinski vorsprachen und ihn ersuchten aus der Sache eine Angelegenheit des Polenklubs zu machen was der Präsident uns zusagte aber noch hinzufügte, dass er selbst in Folge der von uns erhaltenen Telegramme gemeinsam mit dem Landsmannminister R. von Abrahamowicz bei dem Eisenbahnminister bereits vorgesprochen hat, dass dieser sich aber vorläufig noch ablehnend verhält. Tatsächlich hat Dr. Głąbinski die Angelegenheit in der noch an demselben Tage stattgefundenen Sitzung des Polenklubs zur Sprache gebracht und in offizieller Weise die Abg. Dr. Kollischer und Dr. Małachowski delegiert namens des Polenklubs im Vereine mit Dr. Gross der sich um die Sache bemüht, bei dem Eisenbahnminister vorzusprechen und unsere Wünsche zu vertreten.

Um unsere Aktion eine noch weitragendere Bedeutung zu verschaffen, hat Abg. Dr. Kollischer den Club der Socialisten veranlasst auch seinerseits eine Deputation zum Eisenbahnminister zu entsenden, was dann auch geschah denn noch am selben Tage begab sich eine Abordnung bestehend aus zwei sozialistichen Abgeordneten Dr. Diamant und Dr. Liebermann zum Herrn Minister und stürmte namens ihres Clubs auf ihn ein unser gewiss gerechtfertigtes Anliegen zu berücksichtigen.

Am nächsten Tage wurden wir von Sr. Excellenz dem Herrn Eisenbahnminister empfangen, bei dem schon Spuren der oben geschilderten Intervention seitens der verschiedensten Abgeordneten bemerkbar waren, den er empfing uns mit denn Worten dass er noch Gestern die Überzeugung hatte dass es schon aus technischen und sachlichen Gründen unmöglich sein wird, uns in irgend welcher Weise entgegenzukommen, dass er aber dem Referate des Sectionschefs Dr. Röll, welches er aber studiert hat, entnimmt dass es uns gelungen ist bei ihm diese Bedenken zu zerstreuen und ihm die Überzeugung beizubringen, dass uns ein Unrecht zugefügt wurde welches abgeschwächt werden soll. — Der Minister versprach uns sich noch am selben Tage einige Stunden Zeit zu nehmen um die Angelegenheit mit seinem Sectionschef eingehend zu besprechen und entlies uns mit dem Versprechen, uns am nächsten Tage also Donnerstag Vormittag, definitiven Bescheid zu geben und gleichzeitig versichernd, dass er unsere Schmerzen kennt und ehrlich bemüht sein wird dieselben nach Möglichkeit zu lindern.

Am Donnerstag warteten wir vergebens auf den Herrn Eisenbahnminister, die Herren Abgeordneten Dr. Kollischer und Dr. Gross haben ihn stundenlang herumgesucht doch er war nicht zu finden, weshalb wir uns unter Führung des Herrn Dr. Kollischer abermals zum Sectionschef Dr. Röll begaben von dem wir aber erfuhren, dass unsere Wünche leider nur zum Teil berücksichtigt wurden. Wir verlangten nämlich, dass die Preise der Jahreskarten III Klasse überhaupt nicht oder nur sehr wenig erhöht werden, wogegen wir uns mit der geplanten Preiserhöhung der Jahreskarten für die I. und II. Classe einverstanden erklärten und sowohl den Minister als auch den Sectionschef ersuchten wir den ganzen Nachlass den die Bahnverwaltung gewähren will, ausschliesslich der III. Wagenklasse zuzuwenden, ein Standpunkt, dem auch der Minister in der uns gewährten Audienz zugestimmt hat.

Trotzdem es uns also gelungen ist, den Herrn Eisenbahnminister für unsere Idee zu gewinnen und ihn von deren Richtigkeit zu überzeugen, ja trotzdem er uns die Erledigung in diesem Sinne in Aussicht stellte und trotzdem der Herr Minister dem Abg. Dr. Kollischer auf dessen Verlangen die betrffende, neue Verordnung nicht früher zu unterschreiben bis er sie ihn nicht gezeugt hat, ihn dies zusagte, fiel die endgiltige Entscheidung nicht in diesem, sondern in jenem Sinne aus, welche der Herr Sectionschef Dr. Röll vertreten hat und von der weder wir noch der Abg. Dr. Kollischer ihn trotz der allergrössten Mühe, die sich derselbe gab, abzubringen vermochten.

Der Herr Sectionschef befürchtete nämlich, freilich nicht ohne Grund, dass wenn er die Preise der III. Classe ermässigt und jene der II. Classe nicht, die Passagiere der II Classe noch mehr zu Gunsten der III. Cl. abgelenkt werden möchten und dass sich dann das Verhältnis welches ohnehin schon ungünstig ist, noch ärger stellen würde; gegenwärtig benützen nämlich in Galizien 88% des reisenden Publikums die III. Classe 10½% die II. Classe und 1½% die I. Classe und dieses Verhältnis möchte er nicht noch mehr verschieben lassen wollen, weil er dann die II. Wagenclasse umsonst herumführen lassen müsste.

Was wir also erwirkt haben und als Ergebnis unserer Wiener Reise nach Hause bringen, ist eine 10%-ige Ermässigung der ab 1. Januar 1908 in Kraft tretenden Jahreskartenpreise für alle drei Wagenclassen.

Diese 10% Rabatt bekommen alle diejenigen die eine Jahreskarte für 4 Direktionen, kaufen. — Die drei galizischen Staatsbahndirektionen Krakau, Lemberg, und Stanislau umfassen 3130 Kilometer woraus folgt, das alle galizischen Reisenden die Jahreskarten kaufen der erwähnten Begünstigung teilhaftig werden.

Eine Jahreskarte III. Classe wird also nicht wie projektiert 430 sondern nur 387 K. eine solche II Classe nicht 770 sondern nur 693 Kronen kosten. — Die Steigerung auf die vorjährigen Preise wird also nicht mehr 40 sondern 25 resp. 24% betragen.

Das ist meine Herren das Höchste was erreicht worden konnte und nur deshalb erreicht wurde, weil wir die Action auf sehr breiter Grundlage eingeleitet und die massgebenden Abgeordneten zu gewinnen verstanden haben.

Dass wir ohne die Abg. Dr. Kollischer und Dr. Gross nichts ausgerichtet hätten,

und nichts hätten tun können, glaube ich Ihnen meine Herren nach den vorstehenden Schilderungen nicht erst sagen zu müssen und da sich diese beide Herren wirklich die allergrösste Mühe gegeben und sich während der drei Tage welche wir in Wien zubrachten directe geopfert haben, beantrage ich denselben den wärmsten Dank für ihre ausserordentliche und opfermutige Mühewaltung in separeten Briefen protokollarisch auszusprechen. — Damit habe ich geschlossen. (Beifall).

Die Vorstandsmitglieder Herzog und Gleisner beantragen die Deputation zu ihrem Erfolge zu beglückwünschen und den beiden Mitgliedern derselben Präs. Steiner und Vicepräs. Rittermann für ihre Mühewaltung den warmsten Dank auszusprechen, was einstimmig beschlossen wird. Vicepräs. Rittermann stellt den Antrag dem Kaufmännischen Verein in Lemberg dafür, dass er sich unserer Action angeschlossen und zwei Herren Mitglieder in die Deputation nach Wien entsendet hat und der Handels- und Gewerbekammer in Lemberg, dafür, dass sie ihren ersten Secretär Herrn Dr. Steslowicz ebenfalls in die Deputation entsendet hat, den wärmsten Dank auszusprechen. (angenommen).

Mehrere Vorstandsmitglieder haben den Unterschied des Vorgehens der hiesigen und der Lemberger Hand.ls und Gewerbekammer hervorgehoben denn während die hiesige Kammerin dieser für die galizische Kaufmannschaft so wichtigen Frage nichts tun zu können behauptete und sich darauf beschränkte unserer Action Glück zu wünschen, hat Herr von Horowitz als Präsident der Handels und Gewerbekammer in Lemberg seinen ersten Secretär Dr. Stesslowicz angewiesen sich in Vertretung der Deputation anzuschliessen und gemeinsam mit uns alle Schritte zur Erzielung eines Erfolges zu unternehmen.

Von den vielen in dieser Frage gestellten Anträgen erlangt, bei den nun folgenden Abstimmungen nach ausführlichen und eingehenden Aufklärungen seitens des Vorsitzenden und nach Ablehnung unserer Vorschläge der Antrag des Vorstandsmitgliedes Herzog dahingehend: „der Handels- u. Gewerbkammer in Krakau das Ergebniss unserer Action zur Kenntniss zu bringen und sie zu ersuchen fürdie Folge das Interesse der Kaufmannschaft z wahren“ die Majorität.

Mit der üblichen Ansprache des Vorsitztzenuen erfolgt Schluss der Sitzung.

Die Vereinsleitung hat zufolge erwähnten Beschlusses folgende Telegramme abgesendet:

Excellenz Dawid Ritter von Abrahamowicz
Landsmann Minister für Galizien Wien.

Die Jahreskarten für die drei galizischen Staatsbahndirectionen wurden um vierzig Procent erhöht während die Jahreskarten für die Nordbahndirection bedeutend ermassigt. Es bedeutet dies eine Ruine für den galizischen Handel und deshalb herrscht grosse Erregung unter sämmtlichen Kaufleuten. Wir telegraphiren gleichzeitig an den Eisenbahnminister und bitten Euer Excellenz gegen diese Schädigung und stiefmütterlichen Behandlung unseres Landes beim Eisenbahnminister energisch Protest einzulegen und Sistirung des diesbezüglichen Beschlusses erwirken.

Eisenbahn Minister Excellenz Derschatta, Wien.

Die vierzigprozentige Erhöhung der Jahreskarten für die drei galizischen Staatsbahndirectionen ist unerhörtes Unrecht und geeignet den galizischen Handelsstand lahm zu legen. E desgefertigter Verein bittet deshalb um Sistirung des diesbezüglichen Beschlusses, behält sich vor durch eine Deputation respective Memorandum in nächsten Tagen diese Bitte zu begründen.

Die Kaufannschaft Galiziens ist erregt, dass auf Ihre Kosten Jahreskarten der Nordbahnstrecken ermässigt wurden.

Präsidium des Polenclubs zu Händen Seiner Hochwohlgeboren Herrn Dr. Głąbiński, Wien.

Die Jahreskarten für die drei galizischen Staatsbahndirectionen wurden um vierzig Prozent erhöht. während die Jahreskarten für die Nordbahndirection bedeutend ermässigt. Es bedeutet dies eine Ruine für den galizischen Handel und deshalb herrscht grosse Erregung unter sämmtlichen Kaufleuten. Wir telegraphiren gleichzeitig an den Eisenbahnminister und bitten Euer Hochwolgeboren gegen diese Schädigung und stiefmütterliche Behandlung unseres Landes beim Eisenbahnminister energisch Protest einzulegen und Sistirung des diesbezüglichen Beschlusses erwirken.

Personalnachrichten.

Unser Zentralvorstands-Mitglied Herr Sigmund Gleisner feierte am 31 Dezember v. J. das Fest der silbernen Hochzeit. Seit Bestand unseres Vereines stellte der Jubilar seine reiche Erfahrungen in den Dienst aller unserer Institutionen. Herr Gleisner, der ob seiner persönlichen Eigenschaften in allen Bekanntk eisen ausserordentlich beliebt ist und sich vollster Wertschätzung erfreut, zält zu den treuesten Mitgliedern unseres Vereines.

Aus Anlass dieses Jubiläums wurden dem Jubelpaare allerseits Ehrungen zuteil und auch seitens unseres Vereines empfing dasselbe die herzlichsten Glückwünsche.

Fräulein Gisela Knopf, Tochter unseres Mitglieds Herrn Adolf Knopf aus Bielitz hat sich mit Herrn Rudi Hochstim, Beamten der „Schodnica“ vermält. Die Trauung fand am 25 Dezember v. J. in Bielitz im israelitischen Tempel statt.

Die Trauung unseres Mitglieds Herrn Adolf Osiek mit Fraulein Johanna Propper findet Sonntag den 5 Januar 1908 um 6 Uhr Abends in Krakau, Hotel Rappaport statt.

Für den Inseratenteil nimmt die Redaction keine Verantwortung.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Salomon Michał Zimmet. Drukiem Józefa Plessnera i Ski w Podgórzu.